

**Brzemię albo spóźniony list  
do Kazimierza Furmana**

Z okładek  
Twoich książek  
Spoziera na mnie  
Twarz jak żywcem  
Z krzyża  
Zdjęta

Tych kilka linijek zapisałem  
Kiedy życie płałało ci jeszcze figle

Aby móc podziękować za wiersz  
Pod tytułem  
Człowiek gorszego boga

Nie zdążyłem

Gdyż ten gorszy  
Bóg skinął na ciebie  
Palcem

I autoportret  
Twój wyretuszował poza  
Nawias dwóch  
Rysopisać:

20 maja 1949 –  
14 października 2009

Ani więc to post  
Scriptum ani cierniowa  
Aureola

Tylko na krzyżowym padole  
Brzemię

Twoje brzemię,  
Kazimierzu

październik 2009